

Sygnatura akt VIII Ga 307/13

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2013 roku

#### **Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy**

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj

Sędziowie: SO Anna Budzyńska

SR del. Kornelia Żminkowska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Monika Ziębakowska

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2013 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy M. S.

przeciwko J. N.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 14 maja 2013 roku, sygnatura akt XI GC 288/11

#### **oddala apelację.**

SSO Anna Budzyńska SSO Piotr Sałamaj SSR del. Kornelia Żminkowska

Sygn. akt VIII Ga 307/13

## UZASADNIENIE

Powódka Gmina M. S. pozwem z dnia 15 lipca 2011 r. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego J. N. kwoty 10304,41zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, a także o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu swojego żądania powódka wskazała, iż w ramach umowy pozwany zobowiązał się wykonać w lokalach powódki prace remontowe. W wyniku niewywiązania się z zobowiązań powódka naliczyła kary umowne – dwie kary za przekroczenie terminu wykonania prac, dwie kary za odstąpienie od umów z winy pozwanego i ostatnią za zwłokę w usunięciu wad. Z kar naliczonych pozwanemu powódka potrąciła należne mu wynagrodzenie, kwota dochodzona pozwem to pozostała należność z tytułu kar umownych. Mimo wezwania pozwany nie uiścił należności.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa. Zaprzeczył wszystkim żądaniom i twierdzeniom strony powodowej. Ponadto wskazał, iż przeciwko powódce został złożony w dniu 20 października 2010 roku pozew do I Wydziału Cywilnego.

Po ustaleniu, że pozew złożony przez pozwanego dotyczy wynagrodzenia pozwanego z tytułu umów o prace remontowe, a także zadośćuczynienia, Sąd oddalił wnioski o odrzucenie pozwu.

Wyrokiem z dnia 14 maja 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 7 stycznia 2010 r. Gmina M. S. reprezentowana przez M. K. i E. C. zawarła z pozwanym J. N. umowę Nr (...) o roboty remontowe. Przedmiotem umowy było wykonanie przez pozwanego prac polegających na wykonaniu remontu lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku przy ul. (...) w S.. Strony ustaliły, iż lokal zostanie przekazany pozwanemu w dniu 12 stycznia 2010r, natomiast prace miały zakończyć się wraz z dokonaniem odbiorem potwierdzonym protokołem w dniu 26 lutego 2010r. Strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe wysokości 10.800 zł brutto, a rozliczenie przedmiotu umowy nastąpić miało fakturą końcową po zakończeniu i odbiorze robót.

Strony zastrzegły w § 9 kary pieniężne z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej w przypadku:

-każdorazowego naruszenia warunków umowy a w szczególności niewykonania lub nienależytego wykonania zakresu robót określonych w umowie w wysokości 0,5% wynagrodzenie określonego w umowie

- zwłoki w wykonaniu przedmiotu umowy w wysokości 1% wynagrodzenia ustalonego w umowie za każdy dzień zwłoki.

- zwłoki w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze lub ujawnionych w okresie rękojmi lub gwarancji w wysokości 1% wynagrodzenia umownego za każdy dzień zwłoki liczony od upływu terminu wyznaczonego na usunięcie wad.

- odstąpienia od umowy z przyczyn niezależnych od zamawiającego w wysokości 20% wynagrodzenia określonego w zleceniu, za roboty od których odstąpiono.

W dniu 12 stycznia 2010 r. dokonano wprowadzenia na budowę, co stwierdzono protokołem. Po wykonaniu robót w lokalu pozwany w dniu 17 lutego 2010r zgłosił gotowość do odbioru końcowego robót. Odbiór nie został jednak dokonany ze względu na niewykonanie przez pozwanego przedmiotu umowy. Z tego powodu dnia 1 marca 2010 r. powódka odesłała wystawioną przez pozwanego fakturę za wykonanie remontu, ze względu na niekompletne wypełnienie warunków § 2 pkt. 2 umowy. Powódka wskazała, iż roboty nie zostały zakończone, a pozwany pomimo telefonicznych monitów, nie podjął czynności zmierzających do dokonania odbioru. Protokół odbiór końcowego prac został sporządzony w dniu 9 marca 2010 r. Powódka nie miała żadnych zastrzeżeń co do jakości wykonanych przez pozwanego prac. Komisja, w skład której wchodziło 4 pracowników (...) oraz pozwany stwierdziła w protokole, że wnioskuje się o prolongatę terminu zakończenia robót i odstąpienie od kar umownych ze względu na spowolnienie procesów budowlanych w okresie zimowym. Powódka pismem z dnia 22 marca 2010r. poinformowała go o dokonaniu potrącenia kary umownej w wysokości 756 zł, na skutek którego wypłacono pozwanemu wynagrodzenie w wysokości 10.044 zł

W dniu 11 stycznia 2010 r. strony zawarły kolejną umowę Nr (...), której przedmiotem miało być wykonanie remontu lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku przy ul. (...) w S.. Końcowy termin odbioru prac strony wyznaczyły na dzień 22 lutego 2010 r. Wynagrodzenie ryczałtowe ustalono na kwotę 26.800 zł brutto, a rozliczenie przedmiotu umowy nastąpić miało fakturą końcową po zakończeniu i odbiorze robót. Strony zastrzegły w § 9 kary pieniężne z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej identyczne, jak w przypadku poprzedniej umowy. Lokal zgodnie z umową został przekazany pozwanemu w dniu 12 stycznia 2010 r. Pismem z dnia 17 stycznia 2010r pozwany poinformował powódkę, że prace zostały zakończone i możliwe jest dokonanie odbioru robót. W dniu 3 marca 2010 r. powódka stwierdziła niezakończenie prac. Odbiór prac miał miejsce w dniu 9 marca 2010r., co zostało potwierdzone protokołem końcowym. Powódka nie miała żadnych zastrzeżeń co do jakości wykonanych przez pozwanego prac. Komisja, w skład której wchodziło 4 pracowników (...) oraz pozwany stwierdziła w protokole, że wnioskuje się o prolongatę terminu zakończenia robót i odstąpienie od kar umownych ze względu na spowolnienie procesów budowlanych w okresie zimowym – mieszkanie nie ogrzewane. Pismem z dnia 22 marca 2010 r. powódka poinformowała pozwanego o potrąceniu kary umownej w kwocie 2.948,00,- zł z faktury nr (...) z dnia 09 marca 2010 r. wypłacono pozwanemu wynagrodzenie w kwocie 23.852 zł.

Kolejną umowę strony zawarły w dniu 27 kwietnia 2010 r. Nr (...), na analogicznych warunkach jak poprzednie, której przedmiotem było wykonanie remontu lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku przy ul. (...). Termin zakończenia prac

w powyższym lokalu ustalono na dzień 14 czerwca 2010 r. W dniu 05 maja 2010 r. dokonano wprowadzenia pozwanego na budowę. Pozwany wniósł o uprzątnięcie pozostałości po lokatorze. Pismem z dnia 4 czerwca 2010 r. pozwany oświadczył swoją gotowość do dokonania odbioru robót przez powódkę. Termin odbioru strony ustaliły na dzień 08 czerwca 2010 r., jednakże pozwany nie stawił się na spotkanie. Z uwagi na niemożliwość wejścia do pomieszczenia komisja poddała ocenie drzwi i okna lokalu. Okazało się, że zastany stan robót nie pozwala na pozytywną ocenę wykonanych robót remontowych. Dlatego też komisja odbiorowa obecna na miejscu wyznaczyła termin rozpoczęcia czynności odbiorowych na dzień 15 czerwca 2010 r. na godz. 7.30. O powyższych okolicznościach pozwany został poinformowany pismem z dnia 8 czerwca 2010 r. Pozwany nie stawił się na kolejny wyznaczony termin odbioru prac. Powódka określiła ostateczny termin na dzień 21 czerwca 2010 r. Komisja podczas oględzin stwierdziła, iż obiekt znajduje się w trakcie robót budowlanych. Pismem z dnia 17 czerwca 2010 r. pozwany wniósł o przesunięcie terminu odbioru lokalu mieszkalnego przy ul (...) na dzień 24 czerwca 2010 r., z uwagi na fakt, że przebywa na zwolnieniu lekarskim do dnia 21 czerwca 2010 r. W dniu 21 czerwca 2010 r. spisano kolejny protokół z odbioru, pozwany się nie stawił na spotkanie. Stwierdzono, że lokal nie nadaje się do odbioru, a prace remontowe są nadal w trakcie, przewidywany termin zakończenia określono na dzień 28 czerwca 2010 r. Pozwany, z uwagi na zwolnienie lekarskie, ponownie zmienił termin końcowego odbioru lokalu na dzień 2 lipca 2010 r., na który także się nie stawił. W związku z tym powódka wyznaczyła kolejny termin odbioru na dzień 21 lipca 2010 r., pod rygorem odstąpienia od umowy. Pozwany po raz kolejny nie stawił się, a drzwi mieszkania przy ul (...) były zamknięte. W związku z powyższym powódka pismem z dnia 27 lipca 2010 r. odstąpiła od umowy. Powódka wezwała również pozwanego do zapłaty kary umownej w kwocie 2.670 zł, zgodnie z § 9 ust. 4 umowy.

W dniu 27 kwietnia 2010 r. strony zawarły umowę Nr (...), której przedmiotem była wymiana podłóg z deski podłogowej na płyty (...) wraz z położeniem wykładziny PCV w lokalu mieszkalnym nr (...) w budynku przy ul. (...) w S.. Szczegółowy opis przedmiotu umowy i zakres rzeczowy robót zawierała oferta oraz kosztorys ofertowy. Termin zakończenia prac ustalono na dzień 31 maja 2010 r. Przekazanie lokalu wykonawcy nastąpiło w terminie ustalonym w umowie tj. w dniu 4 maja 2010 r. Wynagrodzenie ryczałtowe ustalono na kwotę 5000 zł brutto, a rozliczenie przedmiotu umowy nastąpić miało fakturą końcową po zakończeniu i odbiorze robót. Jak przy poprzednich umowach strony zastrzegły w § 9 kary pieniężne z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej. W dniach 19 i 27 maja 2010 r. w lokalu przeprowadzono kontrolę postępu prac remontowych, w trakcie których stwierdzono nieprawidłowości. Okazało się, że pozwany samowolnie zmienił technologię wykonania prac przyjętą w kosztorysie. Zakres obejmował wymianę podłogi z desek z wypoziomowaniem i zastąpieniem desek płytą OSB, natomiast pozwany zastosował płytę o mniejszej niż zakładano grubości, która została położona bezpośrednio na starych deskach podłogowych, które miały być zerwane. Ponadto stan zaawansowania robót oceniono na 10%. W dniu 28 maja 2010 r. w lokalu przeprowadzono kolejną kontrolę. Ostateczny termin zakończenia robót w lokalu mieszkaniowym przy ul (...) ustalono na dzień 14 czerwca 2010 r. W dniach 08 i 10 czerwca 2010 r. dokonano komisyjnej wizji w lokalu, podczas której stwierdzono, że stan zaawansowania robót nie rokuje na zakończenie ich w terminie, zerwane były podłogi w obu pokojach. Ponadto stwierdzono, że przedłużający się remont znacząco utrudnia zamieszkiwanie najemcom przedmiotowego lokalu. Z uwagi na znikome zaawansowanie prac powódka wyznaczyła pozwanemu kolejny ostateczny termin zakończenia robót na dzień 19 czerwca 2010 r. pod rygorem rozwiązania umowy.

W dniu 21 czerwca dokonano spisania protokołu odbioru technicznego robót i przekazania do użytkowania. Komisja stwierdziła, że prace są wykonywane niezgodnie ze sztuką budowlaną i w niewłaściwy sposób, a ich jakość jest niedostateczna. W związku z powyższym oraz z niedotrzymaniem terminu powódka pismem z dnia 24 czerwca 2010 r. odstąpiła od umowy. Pismo zostało przez pozwanego odebrane osobiście. Następnie w dniu 9 lipca 2010 r. powódka wezwała pozwanego do odbioru materiałów i narzędzi pozostawionych w lokalu.

Pismem z dnia 25 października 2010 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kary umownej w wysokości 1.000 zł zgodnie z § 9 ust. 4 umowy a więc z powodu odstąpienia od umowy z przyczyn niezależnych od Zamawiającego. W dniu 16 listopada 2010 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 432 zł tytułem kary umownej wynikającej z § 9 ust. 1 pkt. 1 ppkt.1 umowy z nr (...) oraz kwoty 1072 zł tytułem kary umownej wynikającej z § 9 ust. 1 pkt. 1 ppkt.1 umowy z nr (...).

W dniu 4 marca 2009r. Gmina M. S. reprezentowana przez M. K. i E. C. zawarła z pozwanym J. N. umowę Nr (...), której przedmiotem miało być wykonanie remontu lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku przy ul. (...) w S.. Termin zakończenia robót wyznaczono na dzień 21 kwietnia 2009 r. Strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe wysokości 22.000 zł brutto, a rozliczenie przedmiotu umowy nastąpić miało fakturą końcową po zakończeniu i odbiorze robót. Strony i w tym wypadku zastrzegły w § 9 kary pieniężne z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej.

W dniu 20 kwietnia 2009 r. pozwany skierował do powódki pismo z informacją o gotowości prac do odbioru. W dniu 27 kwietnia 2009r pozwany wystawił fakturę nr (...) za wykonanie prac w lokalu przy ul (...). Faktura wpłynęła do pozwanej w dniu 5 maja 2009r. Następnie w dnia 07 maja 2009 r. przeprowadzono odbiór robót, jednak z uwagi wady wskazane w protokole (brak nawiewników i odpowiedniej dokumentacji) prace nie zostały odebrane. W dniu 08 maja 2009 r. pozwany złożył ponowny wniosek o gotowości odbioru. Powódka odmówiła odbioru prac z uwagi na niewykonanie wszystkich prac wskazanych w kosztorysie ofertowym tj. nie wykonania demontażu i montażu nowych okien.

W dniu 12 maja 2009r doszło do spotkania stron, na którym pozwany zażądał wypłaty części wynagrodzenie w wysokości 17.000 zł, powódka odmówiła wypłaty części z wynagrodzenia gdyż umowa nie przewidywała takiej możliwości. Pismem z dnia 14 maja 2009 r. pozwany wystąpił o zawarcie aneksu do umowy. W dniu 28 maja 2009 r. podpisano protokół odbioru lokalu. Nie stwierdzono usterek, zobowiązano wykonawcę do złożenia wymaganych dokumentów.

Dnia 04 lutego 2010 r. najemcy lokalu przy ul. (...), wystosowali do powódki pismo, w którym zgłosili istnienie wad remontowych Pismem z dnia 14 czerwca 2010 r. powódka wezwała pozwanego do bezwzględnego usunięcia wad remontowych. Poinformowała jednocześnie, że w przypadku nieusunięcia wad do dnia 03 lipca 2010 r. zostaną naliczone kary umowne za zwłokę. Pismem z dnia 15 lipca 2010r pozwany odmówił wykonania wymiany miski WC z uwagi na aroganckie zachowanie najemców lokalu oraz ciągle nagabywanie. Ponadto stwierdził, iż w trakcie odbioru prac nie ujawniono tej usterki. W piśmie z 8 października 2010 r. powódka poinformowała pozwanego o naliczeniu kary umownej za nieusunięcie wad za okres od 20 sierpnia 2010 r. do 8 października 2010 r. tj. za 49 dni, po 0,1% wynagrodzenia umownego (22.000 zł) za każdy dzień, łącznie 10.780 zł. W dniu 9 listopada 2010 r. wystosowano wezwanie do zapłaty.

Powódka sporządziła rozliczenie prac wykonanych przez pozwanego przy ulicy (...), ustaliła, że pozwanemu należy się kwota 5.649,59 zł. Pismem z dnia 27 stycznia 2011 r. powódka oświadczyła, że naliczone pozwanemu kary z ww. umów to 15.954 zł, natomiast wierzytelność pozwanego z tytułu prac przy ul. (...) to 5.649,59 zł i złożyła oświadczenie o potrąceniu tych kwot, wzywając jednocześnie do zapłaty 10.304,41 zł.

W tak przedstawionym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione. Powódka dochodziła w niniejszej sprawie zasądzenia pięciu kar umownych, pomniejszonych o należne pozwanemu wynagrodzenie, wykazując, że strony zawarły umowy, pozwalające na naliczenie kar: za zwłokę w oddaniu prac 1% wynagrodzenia umownego, za zwłokę w usunięciu wad 1% wynagrodzenia umownego i 20% wynagrodzenia umownego w razie odstąpienia od umowy z przyczyn leżących po stronie wykonawcy.

Sąd przyjął, że dwie pierwsze kary, dotyczące mieszkań przy Kaszubskiej, naliczono za przekroczenie terminu wykonania prac; protokoły w obu przypadkach potwierdzają, że prace zakończyły się po umówionym terminie. Sąd jednakże zwrócił uwagę, że w obydwu protokołach znajdują się adnotacje komisji odbiorowej (składającej się w przeważającej części z pracowników (...)), że przekroczenie terminu było wynikiem okoliczności od pozwanego niezależnych. Jak wyżej wskazano, zasadą jest, że kara umowna, podobnie jak odszkodowanie z kontraktu, należy się w razie zawinionego naruszenia obowiązków umownych, tak też ujęły to strony w umowie, wskazując, że sankcjonowana jest zwłoka, a więc zawinione opóźnienie. Nie może być bowiem tak, że osoby obeznane z pracami budowlanymi pod względem technicznym uważają, iż opóźnienie jest niezawinione, bo nie było warunków do prowadzenia prac (oczywistym jest, że np. tynki nie mogą być kładzione przy temperaturach ujemnych), a okoliczność ta nie jest uwzględniana przez osobę odpowiedzialną za rozliczenie inwestycji, co później skutkuje zmianą stanowiska członków

komisji, co do przyczyn opóźnienia. Wobec powyższego Sąd Rejonowy przyjął, że jeśli w dniach odbioru komisja uznawała opóźnienie za usprawiedliwione, to tak samo sytuacja winna być oceniona obecnie, przy rozpoznawaniu sporu. Wobec powyższego Sąd Rejonowy uznał, że kary za opóźnienie w oddaniu obu remontów przy ul. (...) zostały naliczone bezzasadnie.

Kolejne dwie kary to kary naliczone za odstąpienie od umów, dotyczących remontów przy ul. (...). Sąd Rejonowy uznał przedstawione okoliczności, uzasadniające odstąpienie i naliczenie kar za udowodnione, a uprawnienie do odstąpienia wynikało zarówno z art. 491 § 1 k.c. (powódka wyznaczała bowiem pozwanemu ostateczne terminy pod rygorem odstąpienia), jak i art. 635 k.c., jako że w obu przypadkach oświadczenia złożono już po upływie terminy wykonania prac, a prace były niezakończone. Z materiału dowodowego – pism, zdjęć, protokołów i zeznań świadków - wynika jednoznacznie, że pozwany nie wykonywał swych prac należycie pod względem technicznych, lekceważył swoje obowiązki tak co do terminów, jak i prowadzenia prac w sposób nie utrudniający życia lokatorom, był arogancki w kontaktach i niesumienny, wyznaczając kolejne terminy i nie dochowując ich. Zatem zdaniem Sądu Rejonowego kary naliczono w obu przypadkach prawidłowo.

Odnosnie kary umownej naliczonej za zwłokę w usunięciu wad, wykrytych w mieszkaniu przy ul. (...), Sąd uznał, że jest ona rażąco wygórowana i zachodzi konieczność jej miarkowania. Pozwany nie złożył takiego zarzutu wprost, ale w orzecznictwie przyjmuje się, że taki wniosek zawarty jest w żądaniu dłużnika oddalenia powództwa o zasądzenie kary umownej.

Zgodnie z art. 484 k.c. jeśli kara jest rażąco wygórowana, lub jeśli zobowiązanie zostało w przeważającej części wykonane, dłużnik może żądać jej zmniejszenia.

Sąd Rejonowy poszukując wyjaśnienia „rażącego wygórowania” kary umownej miał na względzie, że jej celem jest wywarcie presji na dłużnika, aby należycie wykonał swe zobowiązanie. Zwracając przy tym uwagę, że funkcję tę kara umowna spełnia wówczas, gdy skutek ekonomiczny niespełnienia w terminie świadczenia jest ujemny. Z drugiej strony jej odszkodowawczy charakter nakazuje uwzględnić, że zapłata kary nie może prowadzić do wzbogacenia wierzyciela; z tego względu wskazuje się, że wysokość kary nie powinna przewyższać wielkości świadczenia, którego wykonanie ma zabezpieczać (wyrok SA w Katowicach z 17 grudnia 2008 r., V ACa 483/08, LEX nr 491137).

Na gruncie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił, że w niniejszej sprawie kara, naliczona pozwanemu, po wielokroć przekroczyła wartość robót, które zostały wykonane wadliwie, a obowiązek usunięcia wad można odnosić wyłącznie do wad związanych z montażem nawiewników i luszczącą się farbą. Wobec tego niesprawiedliwym byłoby naliczanie kary za opóźnienie w usunięciu tych wad od całego wynagrodzenia umownego. Wartość wszystkich prac wynosiła 22.000 zł, znaczącą część stanowiła wymiana okien (ponad 6000 zł), w zakres prac wchodziły też prace murarskie i inne. Prace, które zostały wykonane źle, to malowanie podłóg, wg kosztorysu pozwanego wycenione na 336,23 zł, i malowanie ścian farbami olejnymi ze szpachlowaniem, wycenione na 258,95 zł. Nawiewniki należało zdjąć, wyciąć nowe otwory i założyć z powrotem, zatem zakres prac był bardzo niewielki. W związku z powyższym Sąd Rejonowy ustalił, że przy wysoko ostrożnych szacunkach wartość prac, które należało wykonać, nie mogła więc przewyższać 1000 zł, co zakłada nawet margines związany z faktem, że poprawki są kosztowniejsze niż wykonywanie prac od początku. W ocenie Sądu Rejonowego była to maksymalna kwota, od jakiej winna być liczona kara umowna. Każde inne naliczanie kary powoduje, że służy ona polepszeniu kondycji ekonomicznej (...) czy poprawie rentowności kontraktu, ewentualnie ukaraniu pozwanego za jego niewątpliwie arogancką i roszczeniową postawę w późniejszym okresie, ale z pewnością nie zmierza to do osiągnięcia podstawowego celu, któremu winna służyć kara umowna, czyli pokrycia szkody.

Kara naliczona od takiej kwoty, za okres wskazany przez powódkę, tj. 49 dni, wynosi zatem 10 zł za każdy dzień i daje 490 zł. Jednocześnie, zgodnie z powyżej zaprezentowanym orzecznictwem, kara nie powinna przekroczyć wartości świadczenia, jakie zabezpiecza, zatem naliczanie kary byłoby uprawnione maksymalnie do wartości 1000 zł.

Sąd po tak poczynionych ustaleniach przyjął, że na skutek zsumowanie zasadnie naliczonych kar (2670 + 1000 + 490) w zestawieniu z oświadczeniem o potrąceniu (art. 498 k.c.), z którego wynika należność pozwanego w kwocie 5.

649,59 zł, prowadzi do wniosku, że składając oświadczenie o potrąceniu Gmina wyczerpała w całości swoje roszczenia względem pozwanego z tytułu kar umownych.

Od powyższego wyroku powódka wniosła apelację, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu

- naruszenie przepisów postępowania, tj.

1) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów oraz dokonanie przez sąd błędnych ustaleń faktycznych skutkujących:

a) przyjęciem iż warunki pogodowe panujące w okresie od stycznia do marca 2010 r. nie pozwoliły pozwanemu na terminowe wykonanie umów o nr (...) r. z 07 stycznia 2012r. oraz o nr 20/DZP/2010 r. z dnia 11 stycznia 2010 r. i tym samym na przypisanie pozwanemu winy i obciążenie go karami umownymi, podczas gdy do poczynienia tego rodzaju ustaleń wymagana była wiedza specjalistyczna, biegłego sądowego, który nie został powołany przez pozwanego. Sąd natomiast dokonując powyższych ustaleń we własnym zakresie, w sposób niedopuszczalny wkroczył w sferę wiedzy specjalistycznej;

b) przyjęciem, iż adnotacje członków komisji powódki umieszczone na protokołach odbioru robót z dnia 09 marca 2010r. (umowa nr (...) oraz umowa nr (...)) mówiące o spowolnieniu budowlanym z uwagi na okres zimowy i brak ogrzewania w mieszkaniach dowodzą o niemożliwości wykonania umów w terminie, podczas gdy wyposażenie pomieszczeń chociażby w nagrzewnicę pozwoliłoby na terminowe wykonanie umów;

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1) art. 476 k.c. poprzez jego nie zastosowanie będące następstwem błędnego przyjęcia, iż brak jest podstaw do przypisania pozwanemu winy w nieterminowym wykonaniu umów o nr (...) podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w tym powołane przez sąd protokoły odbioru z dnia 09 marca 2010r. (umowa nr (...)) nie pozwalały na poczynienie tego rodzaju ustaleń, zwłaszcza że pozwany pomimo ciężącego na nim ciężaru dowodowego w żaden sposób nie wykazał aby do opóźnienia doszło z przyczyn od niego niezawinionych;

2) art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż pozwany nie ponosi winy w nieterminowym wykonaniu umów o nr (...), oraz poprzez błędne przyjęcie, iż pozwany wykazał okoliczności uzasadniające miarkowanie naliczonej mu na podstawie postanowień umowy nr (...) kary umownej,

3) art. 355 k.c. w zw. z art. 472 k.c. poprzez ich nieuwzględnienie przy badaniu zasadności obciążenia pozwanego karami umownymi z tytułu nieterminowego wykonania umów o nr (...) oraz przy miarkowaniu wysokości naliczonej pozwanemu kary umownej z tytułu nieterminowego usunięcia wad — umowa nr (...),

4) art. 484 § 2 k.c. poprzez jego zastosowanie będące następstwem błędnego przyjęcia, iż zachodzą przesłanki do miarkowania naliczonej pozwanemu kary umownej z tytułu nieterminowego usunięcia wad (umowa nr (...)) podczas gdy jednostkowa wysokość kary, lekceważąca postawa pozwanego, okres opóźnienia, zawodowy charakter prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej oraz przyjęta przez pozwanego linia obrony nie dawały żadnych podstaw do zastosowania wskazanej instytucji.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że kara umowna jest to zastrzeżenie umowne, zgodnie z którym naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego ma nastąpić przez zapłatę określonej sumy. Zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się w pełni z zakresem ogólnej odpowiedzialności dłużnika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (art. 471 k.c.). Z tego też względu przesłanki obowiązku zapłaty kary umownej określone są przez pryzmat ogólnych przesłanek kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej (wyrok SN z dnia 11 stycznia 2008 r., VCSK 362/07, LEX nr 515710; wyrok SN z dnia 20 marca 1967 r., II CR 419/67, niepubl.). Wierzytel, dla którego zastrzeżona została kara umowna, nie ma obowiązku wykazywać faktu poniesienia szkody oraz że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności Dla realizacji przysługującego mu

roszczenia o zapłatę kary umownej musi jednak wykazać istnienie i treść zobowiązania łączącego go z dłużnikiem, a także fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (wyrok SN z dnia 7 lipca 2005 r., V CK 869/04. LEX nr 150649), podkreślając, że to na dłużniku każdorazowo ciąży obowiązek wykazania, że uchybienie terminowi nastąpiło z przyczyn, za które nie ponosi on odpowiedzialności. W przedmiotowym stanie faktycznym pozwany ani w odpowiedzi na pozew, ani w trakcie procesu nie podniósł żadnych argumentów oraz nie powołał żadnych dowodów świadczących o tym, iż do opóźnienia w realizacji umowy doszło z przyczyn od niego niezawinionych. Skarżący wskazał ponadto na niezasadne twierdzenia Sądu w przedmiocie uznania naliczenia pozwanemu kary umownej w wysokości 10.780,00zł z tytułu zwłoki w usunięciu wad ujawnionych w mieszkaniu przy ul. (...) za rażąco wygórowane, co skutkowało ich znacznym miarkowaniem do kwoty 490zł.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się niezasadna.

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a zebrany materiał dowodowy poddał wszechstronnej ocenie, stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. Sąd, na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego poczynił także prawidłowe rozważania prawne. Zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne Sąd II instancji w pełni podziela i przyjmuje za własne, bez potrzeby ich ponownego przytaczania.

Odnosząc się do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania wskazać należy, iż Sąd rozpoznający apelację nie stwierdził naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. Sąd Rejonowy bowiem wszechstronnie rozważył cały zebrany w sprawie materiał dowodowy i w ocenie Sądu Okręgowego zasadnie uznał, iż warunki pogodowe panujące w okresie od stycznia do marca 2010 r. nie pozwoliły pozwanemu na terminowe wykonaniu umów o nr (...) z dnia 7 stycznia 2010 r. oraz (...) z dnia 11 stycznia 2010 r. Do stwierdzenia kwestionowanych przez skarżącego okoliczności nie jest, w ocenie Sądu Okręgowego, wymagana wiedza specjalna, o której mowa w art. 287 § 1 k.p.c. Nie budzi bowiem wątpliwości, iż w dniu 9 marca 2010 r. miały miejsce odbiory prac wykonanych przez pozwanego w lokalach przy ul (...) oraz przy ul (...). Komisja, w której skład wchodził m.in. inspektor nadzoru A. G., złożyła wniosek o „prolongatę terminu umownego zakończenia robót i odstąpienie od kar umownych ze względu na spowolnienie procesów technologicznych wykonawstwa w okresie zimowym – mieszkanie nieogrzewane”. Pod protokołami złożyło podpisy czterech członków Komisji o uprawnieniach budowlanych: inspektor nadzoru w branży konstrukcyjno – budowlanej, inspektor ds. techniczno – eksploatacyjnych, inżynier uprawniony do wykonywania prac pomiarowo – kontrolnych oraz inżynier budowlany z zakresu prac projektowych i wykonawczych. Trudno zatem przyjąć, aby ww. osoby złożyły wniosek o prolongatę terminu umownego oraz o odstąpienie od obciążania pozwanego karami umownymi, pomimo istnienia takich warunków technicznych, które umożliwiałyby zakończenie robót w terminie. Tłumaczenie świadka A. G., iż zmienił zdanie, albowiem można było wstawić do remontowanych lokali nagrzewnicę nie jest przekonywujące, zwłaszcza w kontekście jego zeznań, iż temperatura wynosiła wówczas -5 stopni C. oraz zeznań świadka A. M., która wskazała, iż w trakcie jej obecności w lokalach przy ul. (...) „były straszne mrozy i było dużo awarii. Woda zamarzała w instalacjach”. W ocenie Sądu Okręgowego stan ten był niewątpliwie przyczyną złożenia wniosków o odstąpienie od obciążania pozwanego karami umownymi za przekroczenie umownych terminów wykonania prac. Jeśli zważyć przy tym na fakt, iż wnioski o odstąpienie od obciążania pozwanego karami umownymi z umów o nr (...) zostały złożone w dniu 9 marca 2010 r., zaś kara umowna została naliczona w piśmie z dnia 16 listopada 2010 r., a oświadczenie o potrąceniu kar umownych z wynagrodzenia pozwanego zostało złożone w dniu 27 stycznia 2011 r., tj. po okresie, w którym niewątpliwie doszło do pogorszenia relacji pomiędzy pozwanym, a przedstawicielami powódki, co było związane z nieterminowym i nieprawidłowym wykonywaniem przez pozwanego prac w lokalach przy ul. (...) oraz odmową usunięcia usterek w lokalu przy ul (...), to uznać należało, iż zmiana stanowiska przedstawicieli powódki odnośnie warunków atmosferycznych przy prowadzeniu prac i możliwości ich terminowego ukończenia podyktowana była obecnymi relacjami stron.

Reasumując uznać należało, iż Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał na konieczność czynienia w omawianym zakresie tożsamych ocen zarówno w dniu odbiorów końcowych, jak i obecnie. Powyższe przemawia za słuszością ustaleń co do

zwolnienia się przez pozwanego z odpowiedzialności z tytułu kar umownych za przekroczenie terminów wykonywania prac w lokach przy ul. (...) oraz przy ul. (...).

Wobec stwierdzenia, że Sąd Rejonowy nie naruszył cytowanych w apelacji przepisów postępowania przyjąć należało, iż nie doszło także do naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 476 k.c., art. 355 k.c. w zw. z art. 472 k.c. oraz art. 6 k.c., w zakresie w którym skarżący zarzucił wadliwość ustaleń dotyczących uwolnienia się pozwanego od odpowiedzialności z tytułu kar umownych wynikających z umów o nr (...). Prawidłowa ocena materiału dowodowego doprowadziła Sąd Rejonowy w omawianej części do prawidłowej subsumpcji w zakresie zastosowanych norm prawa materialnego. Nie sposób bowiem czynić Sądowi Rejonowemu zarzutu, iż przy rozstrzygnięciu sprawy uwzględnił na korzyść pozwanego materiał dowodowy zaprezentowany przez stronę powodową. Wszeczhronna ocena materiału dowodowego nie daje także podstaw do przyjęcia, iż pozwany nie dołożył należytej staranności przy wykonywaniu umów o nr (...). Wnioski Komisji odbiorowych dają podstawy do ustaleń przeciwnych. Odmienna ocena spostrzeżeń osób powołanych do dokonania odbiorów doprowadzić musiałby do uznania, iż jej członkowie wnosili o odstąpienie do obciążania pozwanego karami umownymi, pomimo braku ku temu przesłanek, a co więcej pomimo istnienia po stronie pozwanego winy w nieterminowym wykonywaniu prac objętych ww. umowami.

Przechodząc do analizy kolejnych zarzutów apelacyjnych, a skoncentrowanych na naruszeniu przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 k.c., art. 355 k.c. w zw. z art. 472 k.c. oraz art. 484 § 2 k.c., w tym zakresie w którym Sąd I instancji uznał za zasadne miarkowanie kary umownej naliczonej z tytułu nieterminowego usunięcia usterek w lokalu przy ul. (...) (umowa nr (...)), wskazać należy, iż Sąd Okręgowy podziela ustalenia Sądu Rejonowego w tym zakresie i przyjmuje je za własne, bez potrzeby ich powielania.

Dla porządku wskazać jednak należy, iż Sąd Okręgowy dostrzega rozbieżne stanowiska judykatury w zakresie konieczności (bądź nie) złożenia przez pozwanego wniosku o miarkowanie kary umownej.

Skarżący motywując swoje stanowisko powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 r. (sygn. akt II CSK 421/07, Lex nr 361437), w którym to Sąd Najwyższy wskazał na konieczność wystąpienia przez pozwanego z żądaniem miarkowania kary umownej oraz wskazania przesłanek przemawiających za jej obniżeniem. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż dokonanie oceny czy w danym przypadku dopuszczalne jest miarkowanie kary umownej, pomimo braku wyraźnego wniosku zobowiązanego do jej zapłaty, zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Zgodzić się należy ze skarżącym, iż nie jest dopuszczalne miarkowanie kary umownej, gdy żądanie oddalenia powództwa nie ma w istocie żadnego związku z karą umowną i nie wynika z kwestionowania jej co do zasady albo od wysokości. Apelujący nie dostrzega jednak, iż pozwany wnosząc o oddalenie powództwa odwołał się do sprawy prowadzonej w I Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie (sygn. akt. I C 1744/10), z powództwa J. N. przeciwko Gminie M. S. o zapłatę kwoty 35.836 zł. Rzeczonym powództwem pozwany domagał się m.in. ustalenia nieważności postanowień § 9 umów, statuującego obowiązek zapłaty kar umownych przez pozwanego. Jak wynika natomiast z korespondencji prowadzonej między stronami przed procesem, pozwany wniósł o odstąpienie od obciążania go karami umownymi. Mając na uwadze powyższe oraz przy uwzględnieniu faktu, iż pozwany nie był reprezentowany w niniejszej sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika, za słuszne uznać należało stanowisko Sądu Rejonowego, iż w samym żądaniu pozwanego o oddalenie powództwa, zawarty był wniosek o miarkowanie kary umownej. Analiza twierdzeń pozwu w sprawie I C 1744/10 oraz korespondencji przedprocesowej stron prowadzi bowiem do wniosku, iż pozwany kwestionował obciążenie go karami umownymi, tak co do zasady, jak i wysokości.

Apelujący zakwestionował także sposób miarkowania kary umownej przeprowadzony przez Sąd Rejonowy. Pełnomocnik powódki wskazał bowiem, iż Sąd Rejonowy przyjmując jako przesłankę miarkowania kary umownej jej rażące wygórowanie, podał argumenty odnoszące się do przesłanki wykonania zobowiązania w znacznej części. W ocenie skarżącego takie rozstrzygnięcie nie koresponduje z przesłanką rażącego wygórowania kary.

W ocenie Sądu Okręgowego przesłanka rażącego wygórowania kary umownej może być odnoszona, jak w niniejszej sprawie, do wartości prac, które nie zostały wykonane. Kara umowna, nie może bowiem, na co słusznie wskazał Sąd Rejonowy, przewyższać wielkości świadczenia, którego wykonanie ma zabezpieczać. Skarżący nie podważał ustaleń



Sądu Rejonowego dotyczących zarówno zakresu, jak i wartości prac poprawkowych obciążających pozwanego. Analiza uzasadnienia apelacji strony powodowej pozwala natomiast na ustalenie, iż strona powodowa obciążając pozwanego karą umowną w wysokości 10.780 zł z tytułu nieterminowego wykonania prac poprawkowych o wartości 1000 zł, dąży głównie do zrealizowania represyjnej funkcji kary umownej. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, iż kara umowna w wysokości 490 zł z tytułu nieusunięcia w terminie 49 dni usterek o wartości 1000 zł, realizuje wszystkie cele kary umownej, w szczególności kompensacyjny jako cel niewątpliwie nadrzędny, a w drugiej kolejności dopiero cel stymulacyjny i represyjny. Postawa pozwanego, którą Sąd I instancji ocenił jako niewątpliwie arogancką i roszczeniową, nie może stanowić uzasadnionej przyczyny obciążenia pozwanego tak wysoką karą umowną w stosunku do wartości prac poprawkowych nieusuniętych w wyznaczonym terminie.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej wykładni art. 484 § 2 k.c., nie dopuszczając się naruszenia cytowanych w apelacji przepisów.

Z przyczyn powyższych apelację należało uznać za niezasadną i na podstawie art. 385 k.p.c. orzec o jej oddaleniu.

SSO Anna Budzyńska SSO Piotr Sałamał del. SSR Kornelia Żminkowska